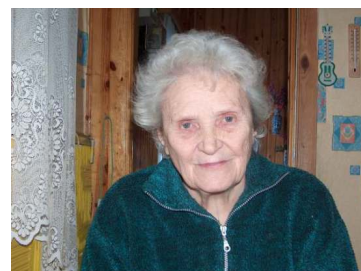


MARIA HAPOŃSKA
ur. 1925; Stargard Gdański



Tytuł fragmentu relacji	Żydzi w Hrubieszowie
Zakres terytorialny i czasowy	Hrubieszów; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Hrubieszów II wojna światowa, Żydzi w Hrubieszowie, Holocaust, getto,

Żydzi w Hrubieszowie

W Hrubieszowie, kiedy tu przyjechaliśmy, to już było getto utworzone. Wszystkich mieszkańców pochodzenia żydowskiego zgromadzili przy moście, na poczcie. Tu getto nie było zamknięte; wiem, że nawet mąż mój chodził do tego getta. Były poza tym obozy pracy – to były takie stolarnie, gdzie pracowali i Żydzi rzemieślnicy, i Polacy, razem przychodzili do pracy do tego obozu.

O Żydach wiem niewiele, bo na Pomorzu to nie było ich tylu. Było parę żydowskich sklepów i koleżankę miałam w gimnazjum, Żydówkę, ale jedna była na całe gimnazjum. A w Hrubieszowie to też właściwie nie miałam styczności z Żydami, bo oni po mieście nie chodzili. Z początku jeszcze mieszkali na obrzeżach miasta, a później to już było getto. Porozwozili ich częściowo też gdzieś po obozach. Chodzili do pracy. Wiem, że były szwalnie, byli stolarze, byli szewcy. Po mieście raczej nie chodzili, bo to nie należało do bezpiecznych eskapad; można się było natknąć na patrol, na Niemców i mieć nieprzyjemności.

Ja też trochę przeżyłam w czasie wojny w Hrubieszowie, bo były patrole. Widziałam jak Żydów łapali, widziałam jak Żydów bili, zresztą w Lublinie też, jeszcze więcej, bo to duże miasto i mieszkalam tam na Starym Mieście. Tak właściwie na Starym Mieście to nie, bo Stare Miasto to było już getto wydzielone, ale przy Bramie Trynitarzkiej i tam było przejście właśnie; w tym czasie jak ja mieszkalam nie było zamknięte, bo to były początki powrotu Sowieców.

Data i miejsce nagrania	2008-01-14, Hrubieszów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Grzebalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"